Oświadczenie złożone
przez senatora Adama Szejnfelda
w dniu 18 maja 2026 r.

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra cyfryzacji Krzysztofa Gawkowskiego oraz do ministra spraw wewnętrznych i administracji Marcina Kierwińskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Docierają do mnie sygnały od obywateli polskich czasowo lub na stałe przebywających poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej, którzy napotykają istotne trudności przy wyrabianiu dokumentów tożsamości w sytuacjach upływu terminu ważności tego rodzaju dokumentów. Chodzi o to, że obowiązujący proces administracyjny przewiduje, iż złożenie wniosku o wydanie dowodu osobistego oraz jego odbiór muszą odbywać się osobiście w urzędzie gminy na terenie kraju i nie ma możliwości złożenia wniosku oraz jego opłacenia zdalnie. Podobnie nie można tego dokumentu odebrać w placówce konsularnej czy ambasadzie RP za granicą.

Dla wielu Polaków mieszkających na stałe za granicą taki wymóg oznacza konieczność aż dwukrotnego przyjazdu do kraju: pierwszy raz, aby złożyć wniosek o wymianę lub wydanie dowodu, i drugi raz, aby odebrać gotowy dokument, ponieważ zgodnie z obowiązującymi przepisami dowód osobisty można odebrać tylko osobiście w urzędzie gminy.

W praktyce od obywateli, którzy pracują i mieszkają w innym państwie, wymaga się odbywania długiej podróży do Polski tylko po to, by wypełnić formalności, których system polskiej administracji nie pozwala wypełnić za pomocą narzędzi cyfrowych lub w zagranicznych placówkach konsularnych. Oznacza to dla wielu z nich konieczność nie tylko wykorzystywania urlopu wypoczynkowego, lecz także ponoszenia wysokich kosztów finansowych i pokonywania logistycznych wyzwań, które niekiedy przewyższają ich możliwości ekonomiczne.

Sytuacja ta dotyczy szczególnie osób, które nie mają obowiązku posiadania ważnego dowodu osobistego z mocy prawa, nie są bowiem do tego zobowiązane, gdy nie są zameldowane na terytorium Polski, ale z praktycznych względów chcą posiadać ten dokument, np. w celu potwierdzania tożsamości, podróżowania w strefie Schengen bez paszportu czy realizowania uprawnień obywatelskich, np. brania udziału w wyborach przeprowadzanych w Polsce. Zdecydowanie w gorszej sytuacji niż Polacy mieszkający w Europie są obywatele Polski żyjący i pracujący poza Europą, w tym za oceanem. Każdy konieczny wyjazd do kraju staje się organizacyjnie, czasowo i finansowo przeogromnym przedsięwzięciem.

Brak możliwości złożenia wniosku i odbioru dowodu osobistego poza terytorium kraju kontrastuje z procesami wydawania innych dokumentów, takich jak paszporty, które częściowo są obsługiwane przez placówki konsularne RP, choć i one niosą własne wyzwania proceduralne, jak np. terminy i dostępność wizyt.

W dobie rozwoju cyfryzacji i budowy społeczeństwa cyfrowego niezbędne jest podjęcie działań, które uproszczą i zmodernizują procedury wydawania dowodów osobistych dla obywateli polskich mieszkających za granicą. Obecny stan faktyczny powoduje bowiem realne utrudnienia w korzystaniu z podstawowych praw obywatelskich i może wpływać negatywnie na ich relację i utrzymywanie kontaktu z krajem.

Szanowny Panie Ministrze, w związku z powyższym zwracam się z następującymi pytaniami.

1. Czy planowane są zmiany systemowe, które umożliwią „zdalne" przyjmowanie wniosków o dowód osobisty w przypadku obywateli przebywających za granicą, przy wykorzystaniu istniejących narzędzi elektronicznych?

2. Czy przewidywane jest umożliwienie konsulatom i ambasadom RP przyjmowania wniosków i wydawania dowodów osobistych lub wypracowanie innego rozwiązania administracyjnego, które wyeliminowałoby konieczność dwukrotnego przyjazdu do kraju w celu złożenia wniosku i odbioru dokumentu?

3. Jakie są plany dotyczące rozwoju usług cyfrowych, które w maksymalnym stopniu ograniczą konieczność osobistych wizyt w urzędach, przy jednoczesnym zachowaniu bezpieczeństwa i ochrony danych osobowych?

Adam Szejnfeld